

**Sz. P.
Dziekan
Wydziału Neofilologii UAM
Prof. UAM dr hab. Aldona Sopata**

Szanowna Pani Dziekan,

zwracam się uprzejmie z **wnioskiem o udostępnienie mi dokumentacji, tj. akt dotyczących mojego postępowania habilitacyjnego**. Zapoznanie się z aktami mojego postępowania habilitacyjnego jest niezbędne do sporządzenia przeze mnie odwołania do Centralnej Komisji.

22 lutego 2017r. odebrałam z kancelarii adwokackiej pana Mirosława Maciejewskiego (który, jak Pani wie, nie jest już moim adwokatem od dnia 13 lutego, o czym Panią poinformowałam przesyłając **13 lutego** odwołanie pełnomocnictwa) uchwałę Rady Wydziału z dnia **19 stycznia** 2017 roku, a wysłaną z dziekanatu **16 lutego** 2017r.

Doprawdy nie rozumiem, dlaczego mimo moich próśb i wniosków o przysłanie mi uchwały razem z niezbędnymi dokumentami (pisałam o tym we wniosku z **3 lutego** 2017r.) robi Pani takie zamieszanie i łamie procedury oraz przepisy. Gdy **14 lutego** napisała Pani pismo (odebrałam je z poczty **20 lutego**, gdyż dopiero tego dnia wróciłam do domu), w którym wskazała Pani na konieczność złożenia dodatkowego wniosku o uwzględnienie odwołania pełnomocnictwa powierzonego panu M. Maciejewskiemu w sprawie postępowania habilitacyjnego, **nie dała mi Pani szansy na przesłanie takiego wniosku** (wysłałam go **21 lutego**, czyli po uwzględnieniu nawet wcześniejszej wersji mailowej – 14 lutego – **po 7 dniach od otrzymania Pani pisma**). Pominę tu fakt, że taki dodatkowy wniosek nie był konieczny, gdyż, jak wyjaśniłam Pani w piśmie z 20 lutego, w odwołaniu wymieniony jest również organ administracyjny, który Pani reprezentuje.

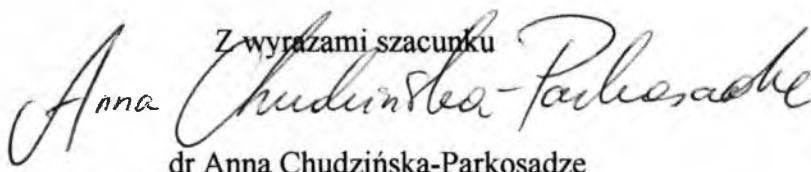
Tym niemniej już **16 lutego** 2017r. wysłała Pani **uchwałę Rady Wydziału** na adres kancelarii ignorując moje wnioski i prośby o to, aby przysłać uchwałę na mój adres oraz aby do uchwały były dołączone odpowiednie dokumenty, o które prosiłam w piśmie z dnia 3 lutego 2017r. Reasumując, na trzeci dzień po otrzymaniu ode mnie informacji o odwołaniu

pełnomocnictwa panu M. Maciejewskiemu, **nie czekając na moją odpowiedź**, wysłała Pani **uchwałę na adres kancelarii adwokackiej bez dokumentacji**, która jest mi potrzebna do napisania odwołania do CK. Zaznaczyć przy tym należy również, że uchwała Rady Wydziału datowana jest na **19 stycznia 2017r., a ją otrzymuję po miesiącu**.

Dodać do tego należy, że mimo iż komisja habilitacyjna obradowała 8 grudnia 2016 r., o wyniku jej głosowania dowiedziałam się dopiero z protokołu, który dotarł do dziekanatu 16 stycznia 2017r. (należy przy tym nadmienić, że Rada Wydziału odbywała się 19 stycznia, czyli na wokandę zebrania Rady Wydziału trafiły dokumenty, które nie były uprzednio zatwierdzone przez Radę Dziekańską 12 stycznia). Przez cały ten okres od 8 grudnia 2016r. do 16 stycznia 2017r. nikt nie chciał mi odpowiedzieć na pytanie dotyczące wyniku głosowania komisji habilitacyjnej obradującej w mojej sprawie – zwracałam się do Pani w tej sprawie z wnioskiem z dnia 12 grudnia 2016r.

Jak Pani wie od stycznia 2017 r. jestem na zwolnieniu lekarskim, co wskazuje na to, że jestem chora. Doprawdy nie rozumiem, jak można wkładać tyle starań i energii w to, aby szkodzić osobie chorej, pozbawionej pracy i środków do życia. Takie zachowanie nie ma chyba nic wspólnego z **dobrymi obyczajami w nauce**, bo z pewnością w żaden sposób nie koreluje z **przepisami prawnymi**.

Na zakończenie po raz kolejny wnoszę o **udostępnienie mi dokumentacji, tj. akt dotyczących mojego postępowania habilitacyjnego**

Z wyrazami szacunku

dr Anna Chudzińska-Parkosadze